

Sygn. akt: I C 1271/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

G. dnia 17 grudnia 2015r.

Sąd Rejonowy w Gdyni, Wydział I Cywilny

w składzie :

Przewodniczący SSR Adrianna Gołuńska - Łupina

Protokolant: sekr. sąd. Iwona Górska

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2015r. w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. K.**

przeciwko **I. S.**

o zapłatę

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powoda J. K. na rzecz pozwanej I. S. kwotę 2.400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygnatura akt: I C 1271/14

UZASADNIENIE

Powód J. K. wniósł pozew przeciwko I. S. domagając się od pozwanej zapłaty kwoty 44.913 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że strony żyły ze sobą w konkubinacie. Z uwagi na charakter swojej pracy powód upoważnił pozwaną do swojego konta celem terminowego realizowania zobowiązań. Powód liczył na ułożenie sobie życia z pozwaną, bardzo zaangażował się uczuciowo. Powód żył w przeświadczeniu, że wkrótce stworzy z pozwaną rodzinę. Wszelkie wydatki planował z uwzględnieniem osoby pozwanej i poczynił wiele nakładów na majątek pozwanej. W dniu rozstania z pozwaną powód został pozbawiony praktycznie dachu nad głową oraz środków finansowych na koncie, albowiem analiza przepływu środków finansowych na rachunku doprowadziła do konstatacji, że upoważniona do konta pozwana dokonała wielu transakcji, dzięki którym doszło do wzbogacenia jej osoby, w tym dokonała spłaty kredytu mieszkaniowego za lokal nabyty wyłącznie przez nią, zapłaty za usługi świadczone przez operatora telewizyjnego czy za parking. Jak podnosi powód na przysporzenie po stronie pozwanej składają się:

- spłata kredytu hipotecznego pozwanej w kwocie 8.450 zł,
- połowa opłaty za wynajem miejsca garażowego dla samochodu stanowiącego współwłasność stron za okres 22 miesięcy w kwocie 2.035 zł,
- połowa opłat za usługi świadczone przez (...) przez okres 22 miesięcy w kwocie 1.650 zł,

- połowa opłaty czynszowej za mieszkanie przy ul. (...) w G. – stanowiące wyłączną własność pozwanej – w kwocie 7.700 zł,
- zakup szafki I. znajdującej się na wyposażeniu mieszkania pozwanej o wartości 400 zł,
- połowa ceny za zakup dwóch komputerów w kwocie 1.500 zł (pозwana dysponuje jednym z nich),
- połowa kwot przeznaczonych na ubezpieczenie samochodu stanowiącego współwłasność stron w kwocie 1.500 zł,
- wykonanie szafy na zamówienie na kwotę 2.500 zł,
- zakup firan znajdujących się na wyposażeniu mieszkania pozwanej w kwocie 400 zł,
- zakup lodówki i pralki znajdujących się na wyposażeniu mieszkania pozwanej w kwocie 1.500 zł,
- zakup sofy znajdującej się na wyposażeniu mieszkania pozwanej w kwocie 1.540 zł,
- projekt kuchni mieszkania pozwanej w kwocie 1.900 zł,
- zakup dywanu znajdującego się na wyposażeniu mieszkania pozwanej w kwocie 110 zł,
- wymiana okien w mieszkaniu pozwanej w kwocie 6619 zł,
- montaż rolet tekstylnych w mieszkaniu pozwanej w kwocie 795 zł,
- połowa kosztów wycieczki do W. w kwocie 2850 zł,
- połowa kosztów pobytu w S. G. w kwocie 1750 zł,
- połowa kosztów wyjazdu do W. i L. w kwocie 750 zł,
- połowa kosztów pobytu na weekend w F. w kwocie 150 zł,
- połowa kosztów pobytu na S. w S. w kwocie 150 zł,
- połowa kosztów zakupu benzyny w kwocie 664 zł.

Powód domaga się rozliczenia konkubinatu na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

(pozew k. 2-7)

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania.

Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie pozwana podniosła, iż powód miał pełną świadomość pobierania i wydatkowania środków pieniężnych przez pozwaną i wyrażał na to zgodę, na co zdaniem pozwanej wskazuje korespondencja mailowa, korespondencja sms oraz korespondencja pisemna stron. Powyższe dowody w ocenie pozwanej wskazują, że przeznaczyła ona pobrane pieniądze na spłatę zobowiązań debetowych powoda i zaspokojenie wspólnych potrzeb materialnych w czasie trwania związku partnerskiego. W okresie pozostawania w związku z powodem pozwana została ustanowiona pełnomocnikiem do jego rachunku bankowego, wypłacone przez nią środki pieniężne były przeznaczone na zaspokojenie podstawowych potrzeb i spłatę zobowiązań powoda, w tym pożyczek i kredytów powoda. Powód posiadał pełną świadomość, że pozwana dysponuje pieniędzmi z ww. rachunku i sam niejednokrotnie wskazywał cele, na które miały zostać przeznaczone. W ocenie pozwanej trudno uznać za prawdopodobne, by właściciel rachunku bankowego, który w każdej chwili ma możliwość zapoznania się ze stanem konta, rzeczywiście mógł nie mieć świadomości tego, jakie transakcje były wykonywane przez tak długi czas. Do dnia

11 czerwca 2013r. powód nie skierował do pozwanej żadnego żądania zaprzestania dokonywania wypłat z konta i żadnych pytań mogących świadczyć o wątpliwości co do zgodności wypłat z wolą powoda. Pozwana podniosła, że w początkowym okresie znajomości stron, powód pracował, lecz nie miał żadnych oszczędności, musiał zaciągnąć debet na karcie kredytowej w wysokości 8.000 zł, opłacał alimenty, pokój w R. oraz spłacał dług na karcie. W tym czasie pozwana powód nie dokładał się do rachunków ani innych wydatków. Po około roku powód stracił pracę, przez miesiąc nie pracował, nie posiadał żadnych środków na spłatę zobowiązań i zgodnie z ustaleniami stron pozwana przekazywała mu środki na alimenty i opłatę za mieszkanie. Pozwana spłacała również raty zobowiązań zaciągniętych przez powoda na zakup telewizora marki O.. Powód przez okres około roku pracował w hurtowni za wynagrodzeniem około 1300 zł i wówczas powódka również pokrywała koszty jego utrzymania. Pozwana posiadając własne oszczędności spłacał także zobowiązania powoda z tytułu zadłużenia na karcie debetowej. Pozwana podjęła dodatkowe zatrudnienie, by strony mogły sobie pozwolić na wspólne wyjazdy i inne formy spędzania wolnego czasu. Po siedmiu miesiącach pozwany znalazł nową pracę, znacznie poprawiły się jego warunki płacowe. Strony rozmawiały o planach sprzedaży mieszkania i zakupie nowego. Powód przedstawił pomysł sprzedaży mieszkania powódki i mieszkania jej rodziców i zakupu nowego, dużego mieszkania, który został zrealizowany po zaciągnięciu przez pozwaną kredytu. Strony ustaliły wówczas zasady ponoszenia wspólnych kosztów utrzymania, spłaty zobowiązań. Pozwana zaprzeczyła również, że rozstanie stron nastąpiło wyłącznie z inicjatywy pozwanej. Zdaniem I. S. była to wspólna decyzja stron, o czym świadczyć ma treść przedłożonej korespondencji stron. Pozwana podniosła, że w okresie pozostawiania w konkubinacie z nią powód spłacił znaczną część swoich długów z tytułu zadłużenia na kartach debetowych i wobec rodziców powoda. Pozwana wskazała, że część ruchomości, o których mowa w pozwie, które zostały zakupione zgodnie z wolą powoda i na jego wyraźne życzenia pozostaje w piwnicy i powód w każdym czasie może je odebrać. Jeśli chodzi o koszt zakupu okien, to pozwana wskazała, że powód dołożył do ich zakupu jedynie kwotę 3.000 zł, zaś pozostałą kwotę pozwana otrzymała od swojego wujka.

(odpowiedź na pozew k. 107-117)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Strony poznały się pod koniec 2008r. za pośrednictwem siostry powoda. Powód był wówczas po rozwodzie, zaś pozwana planowała rozwód z mężem. W 2009r. strony wspólnie zamieszkały w stanowiącym własność pozwanej lokalu mieszkalnym położonym w G. przy ul. (...).

(dowód: przesłuchanie pozwanej k. 180, przesłuchanie powoda k. 176, zeznania świadka T. S. k. 152, zeznania świadka M. S. k. 152, zeznania świadka M. B. k. 149, zeznania świadka M. J. k. 136)

Pozwana była zatrudniona jako nauczyciel mianowany za wynagrodzeniem w wysokości 2.500 zł netto. Nadto, pozwana otrzymywała wynagrodzenie za nadgodziny w kwocie ok. 700 zł, pracowała w szkole językowej (...) za wynagrodzeniem ok. 5.000 zł rocznie, a także udzielała korepetycji. Podczas wakacji pozwana pracowała w (...) Business (...) za wynagrodzeniem w kwocie 1.000 zł. Przed zakupem mieszkania przy ul. (...) w G. oraz samochodu marki F. (...) pozwana nie posiadała żadnych zobowiązań kredytowych.

(dowód: przesłuchanie pozwanej k. 180, 185, zeznania świadka T. S. k. 152, zeznania świadka M. S. k. 152)

W okresie od 9 grudnia 2005r. do 14 listopada 2009r. powód był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) S.C. Z. H. w G.. Następnie, do czerwca 2010r. powód pracował w magazynie Radio (...) sp. z o.o. na podstawie umowy zlecenia za wynagrodzeniem w wysokości około 1.100-2.110 zł netto miesięcznie. W okresie od 7 czerwca 2010r. do 31 marca 2012r. powód był natomiast zatrudniony w firmie (...) sp. z o.o. z siedzibą w P., gdzie otrzymywał wynagrodzenie w wysokości około 10.000 zł miesięcznie. U ostatniego pracodawcy powód pracował w systemie 6 tygodni pracy – 2 tygodnie w domu.

(dowód: przesłuchanie pozwanej k. 180, przesłuchanie powoda k. 177, świadectwa pracy powoda k. 163, 172, umowy zlecenia k. 164-171)

Od chwili zamieszkania strony wspólnie prowadziły gospodarstwo domowe, wspólnie jeździły po zakupy. W czasie zamieszkiwania w lokalu na ul. (...) powód nie ponosił opłat za mieszkanie, ani żadnych opłat za media. Powód pokrył koszty wymiany drzwi w tym lokalu. Nadto, w tym czasie powód kupił telewizor na raty.

(dowód: przesłuchanie powoda k. 177-179, przesłuchanie pozwanej k. 185)

W okresie wspólnego zamieszkiwania stron powód posiadał zobowiązania z tytułu alimentów na dzieci w kwocie 1.000 zł oraz opłaty za pokój w poprzednim mieszkaniu w R. w kwocie 100 zł miesięcznie.

(dowód: przesłuchanie pozwanej k. 180, historia rachunku bankowego powoda k. 12-75)

W dniu 20 września 2010r. powód udzielił pozwanej I. S. pełnomocnictwa do swojego rachunku bankowego prowadzonego przez (...) Bank (...) S.A. W okresie od 20 września 2010r. do 20 grudnia 2012r. pozwana posiadała kartę do przedmiotowego rachunku o numerze „424671xxxxxx6335” i podejmowała środki pieniężne z tego rachunku. W tym czasie powód także posiadał własną kartę. W powyższym okresie wyciągi były udostępniane posiadaczowi rachunku w formie elektronicznej. Po rozstaniu stron, w dniu 10 grudnia 2012r. powód odwołał przedmiotowe pełnomocnictwo.

(dowód: przesłuchanie powoda k. 177, zaświadczenie z dnia 22 stycznia 2015r. k. 173, zeznania świadka M. J. k. 136, historia rachunku bankowego powoda k. 12-75)

W 2010r. strony zakupiły z salonu wspólnie samochód marki F. (...), rok produkcji 2009 za cenę 39.900 zł. Środki na zakup tego pojazdu w kwocie 20.000 zł pochodziły z oszczędności pozwanej, a w pozostałej części z kredytu, który w czasie trwania związku stron był spłacany ze środków powoda. Po rozstaniu stron, pozostała do spłaty część kredytu w kwocie 5.000 zł pozwana zapłaciła z własnych środków. Strony były współwłaścicielami ww. samochodu w udziałach po 1/2 części. Strony wspólnie korzystały z tego samochodu. Powód ponosił koszty ubezpieczenia samochodu.

(dowód: przesłuchanie powoda k. 177, przesłuchanie powódki k. 185, zeznania świadka T. S. k. 152)

W dniu 27 grudnia 2013r. strony zawarły ugodę, na mocy której J. K. przeniósł na I. S. przysługujący mu udział we współwłasności ww. samochodu marki F. (...), zaś pozwana zobowiązała się do zapłaty na rzecz powoda kwoty 11.000 zł. Nadto, pozwana zobowiązała się do wydania powodowi dwóch telewizorów marki O. i S. w terminie nie dłuższym niż trzy dni robocze od dnia zawarcia ugody.

(dowód: ugoda z dnia 27 grudnia 2013r. k. 133)

Za nawową powoda, pozwana sprzedała swoje mieszkanie w G. przy ul. (...), rodzice pozwanej sprzedali swoje mieszkanie w G. przy ul. (...) i po zaciągnięciu kredytu hipotecznego przez pozwaną, I. S. wraz z rodzicami nabyła własność lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ul. (...). Współwłaścicielami tej nieruchomości byli I. S. oraz jej rodzice. W przedmiotowym lokalu oddzielne pokoje zajmowali strony, rodzice pozwanej i syn pozwanej. Po rozstaniu stron w 2014r. pozwana zakupiła swoim rodzicom mieszkanie, a ci przenieśli na pozwaną przysługujący im udział we współwłasności w nieruchomości przy ul. (...) w G..

(dowód: przesłuchanie powoda k. 177, przesłuchanie pozwanej k. 185, zeznania świadka T. S. k. 152, zeznania świadka Z. L. k. 151, zeznania świadka M. B. k. 150)

Podczas wspólnego zamieszkiwania w lokalu przy ul. (...) w G. strony nadal prowadziły wspólne gospodarstwo domowe. Pozwana prała odzież powoda, ojciec pozwanej przygotowywał mu posiłki na podróż. Nadto w wyniku wspólnych uzgodnień pomiędzy konkubentami powód ponosił koszty spłaty rat kredytu w kwocie 300 zł oraz opłaty za telewizję kablową, Internet i telefon, zaś pozwana ponosiła opłaty za mieszkanie w kwocie 650-720 zł i media tj. wodę i prąd. Przez okres wspólnego zamieszkiwania powód nigdy nie kwestionował ponoszenia przez niego kosztów kredytu, ani też innych wydatków poczynionych przez pozwaną, a finansowanych z środków zgromadzonych na jego

rachunku bankowym. Nadto, powód nigdy nie zastrzegł, iż w przypadku rozstania stron wszelkie wydatki poczynione na rzecz pozwanej będą podlegały zwrotowi.

(dowód: przesłuchanie pozwanej k. 185, zeznania świadka T. S. k. 152, korespondencja stron k. 126-132, zeznania świadka Z. L. k. 151)

W sierpniu 2011r. strony wspólnie z rodzicami pozwanej spędzały urlop do S.. W okresie od 7 do 13 sierpnia 2012r. strony wyjechały na wczasy do W.. Koszt wycieczki wynosił 3.224 zł. Ponadto, strony wielokrotnie wspólnie wyjeżdżały m.in. do W. czy L., a także spędziły S. w S.. Nie było pomiędzy stronami żadnych ustaleń co do rozliczenia tych wyjazdów

(dowód: umowa o świadczenie usług turystycznych k. 91-92, zeznania świadka T. S. k. 152, zeznania świadka Z. L. k. 151, zeznania świadka M. B. k. 150, zeznania świadka G. K. (1) k. 138, zeznania świadka R. K. k. 139)

Z inicjatywy powoda strony zawarły umowę najmu miejsca garażowego nr (...) w pobliskiej hali garażowej. Po rozstaniu pozwana zrezygnowała z tego miejsca parkingowego. Czynsz najmu był opłacany przez pozwaną ze środków znajdujących się na rachunku powoda.

(dowód: przesłuchanie pozwanej k. 185, historia rachunku bankowego powoda k. 12-75)

W czasie trwania związku strony zamówiły projekt zabudowy kuchni w mieszkaniu pozwanej. Projekt ten nigdy nie został wykorzystany i pozwana gotowa jest wydać go powodowi.

(dowód: przesłuchanie pozwanej k. 185, umowa k. 87-89, dowody wpłaty k. 90)

W dniu 28 czerwca 2011r. powódka zakupiła dziewięć okien za cenę 6.619 zł. Cena została w całości uiszczona gotówką.

(dowód: faktura VAT nr (...) k. 86)

Powód z własnych środków zakupił szafę do zabudowy.

(dowód: przesłuchanie powoda k. 178)

W dniu 22 września 2011r. pozwana zakupiła roletę tekstylną za kwotę 795 zł, a cenę zapłaciła w gotówce

(dowód: faktura VAT nr (...) k. 85)

Strony rozstały się w listopadzie 2012r. Kilka miesięcy przed rozstaniem dochodziło pomiędzy stronami do konfliktów. Decyzja o rozstaniu była wspólną decyzją stron.

(dowód: przesłuchanie pozwanej k. 185, korespondencja stron k. 119-125)

Zakupione w czasie związku stron ruchomości w postaci: szafki I., firan, lodówki, sofy, dywanu czy projektu kuchni zostały przez pozwaną spakowane i przeniesione do piwnicy. Pozwana nie czuje się właścicielem tych ruchomości i pozwany może je w każdym czasie odebrać. Pozwana nigdy nie wzywała na piśmie powoda do odbioru tych rzeczy. Powód zgodził się na zakup tych ruchomości i korzystał z nich w okresie wspólnego zamieszkiwania stron.

(dowód: przesłuchanie pozwanej k. 185, przesłuchanie powoda k. 178)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił po wszechstronnym rozważeniu całego zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego w postaci dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony, dowodów z zeznań świadków M. J., G. K. (1), R. K., M. B., M. S., T. S. i Z. L. oraz na podstawie dowodu z przesłuchania stron.

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd uznał, iż dowody z dokumentów przedłożonych przez strony są wiarygodne, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności tych dokumentów, w szczególności zgodności przedstawionych przez powódkę kopii dokumentów z oryginałami, prawdziwości twierdzeń w nich zawartych, ani też żadna ze stron nie zaprzeczyła, iż osoby podpisane pod tymi dokumentami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych.

Przechodząc natomiast do oceny zeznań poszczególnych świadków, wskazać należy, iż nie było podstaw do kwestionowania zeznań M. J. co do okoliczności wspólnego prowadzenia przez strony gospodarstwa domowego czy ogólnej świadomości powoda w zakresie wypłaty przez pozwaną środków pieniężnych z jego rachunku bankowego na podstawie uprzednio udzielonego pełnomocnictwa. W tym bowiem zakresie zeznania świadka znajdują potwierdzenie w zeznaniach innych świadków oraz zeznaniach pozwanej. W części zeznania te nie są przydatne do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, gdyż M. J. nie posiadała wiedzy czy powód sprawdzał stan konta w bankomacie, ani też nie wiedziała kto finansował poszczególne zakupy. W niewielkim stopniu przydatne do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy były zeznania matki powoda – G. K. (2). Świadek nie posiadała bowiem wiedzy w przedmiocie poczynionych przez powoda inwestycji w mieszkaniu pozwanej, jego zobowiązań w tym czasie, a także nie wiedziała kto ponosił koszty utrzymania stron w czasie wspólnego zamieszkiwania, ani też czy strony uzgadniały, że pozwana będzie upoważniona do wypłat z rachunku powoda. Podobnie, świadek R. K. nie miał wiedzy czy strony wspólnie kupowały żywność i środki czystości oraz jak strony rozliczały koszty wspólnych wyjazdów. Na podstawie zeznań ww. świadków Sąd ustalił natomiast okoliczności dotyczące faktu wspólnego zamieszkiwania stron w lokalach stanowiących własność pozwanej, wspólnych wyjazdów do S. i W. czy wypłaty z konta powoda przez pozwanych znacznych środków pieniężnych, które korelowały z zeznaniami pozostałych świadków, stron, a częściowo także z dowodami z dokumentów.

Za wiarygodne uznać należało również zeznania świadka M. B., albowiem były spójne, logiczne i zbieżne z zeznaniami innych świadków czy zeznaniami pozwanej, niemniej zauważyć należy, że świadek nie posiadał wiedzy o nakładach poniesionych przez powoda na nieruchomości pozwanej, ani też nie znał zasad finansowania ruchomości zakupionych do mieszkania.

Brak było także podstaw do odmowy przyznania waloru wiarygodności zeznaniom świadka Z. L., który potwierdził, że strony prowadziły wspólne gospodarstwo domowe, wspólnie spędzały wakacje m.in. w S. i za granicą, wspólnie zakupiły samochód, gdyż powyższe okoliczności znajdują potwierdzenie w innych dowodach. Wskazać należy, iż świadek Z. L. zeznał, że podarował pozwanej kwotę 3.000 zł na sfinansowanie wymiany okien. Fakt ten potwierdził inny świadek T. S. oraz pozwana, którzy zgodnie wskazali, że przekazanie pieniędzy odbyło się bez obecności powoda.

Z kolei istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy nie miały zeznania świadka M. S., która w zasadzie całą wiedzę o relacjach stron, w tym relacjach finansowych, kłopotach powoda z zatrudnieniem czy finansowaniu utrzymania i wspólnych wyjazdów posiadała od pozwanej i nie miała w tym zakresie żadnych własnych spostrzeżeń.

W zasadzie za wiarygodne należało uznać zeznania świadka T. S., albowiem korelowały one z zeznaniami pozostałych świadków oraz stron co do faktu wspólnego zamieszkiwania przez strony, prowadzenia przez nie wspólnego gospodarstwa domowego, sytuacji materialnej stron w tym okresie, wspólnego decydowania o wydatkach, wspólnego zakupu samochodu, okoliczności zakupu mieszkania przy ul. (...) w G. czy też wspólnych wyjazdów stron.

Jeśli natomiast chodzi o ocenę zeznań stron, to Sąd dał im wiarę w takim zakresie w jakim korelowały z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w niniejszej sprawie. Przede wszystkim Sąd dał wiarę zeznaniom pozwanej I. S. co do prowadzenia przez strony wspólnego gospodarstwa domowego i istnienia pomiędzy stronami porozumienia co do wspólnego ponoszenia wydatków związanych z utrzymaniem w ten sposób, że na powodzie spoczął ciężar spłaty rat kredytu hipotecznego czy opłat za telewizję kablową, Internet i telefon czy czynszu za najem miejsca postojowego, a na pozwanej opłat za mieszkanie. Nadto, pozwana potwierdziła, że zakup wymienionych w pozwie ruchomości czy wspólnych wyjazdów stron został sfinansowany ze środków znajdujących się na rachunku powoda, wyjaśniając jednocześnie, że powód posiadał wiedzę o tych wydatkach i wyrażał na nie zgodę. W powyższym zakresie zeznania

pozwanej są konsekwentne, gdyż korelują z jej zeznaniami złożonymi w toku postępowania przygotowawczego prowadzonego Komisariat Policji G. Ś..

W ocenie Sądu zeznania powoda są wiarygodne, w części w jakiej korelują z innymi dowodami w sprawie, choćby w zakresie okoliczności wspólnego zamieszkiwania stron, nieponoszenia przez powoda żadnych kosztów utrzymania w czasie zamieszkiwania na ul. (...) w G., wspólnego zakupu samochodu marki F. (...), udzielenia pozwanej pełnomocnictwa do rachunku bankowego bez limitu wypłat, zakupu przez pozwaną mieszkania na ul. (...) w G. czy daty ustania związku stron. Nadto, powód przyznał, że pozwana za jego wiedzą i zgodą pokrywała raty kredytu hipotecznego z pieniędzy powoda, za jego zgodą i wiedzą zakupiła wymienione w pozwie ruchomości, a także, że w czasie trwania związku stron nie kwestionował wydatków pozwanej finansowanych z pieniędzy powoda, ani też uprzedzał pozwanej o obowiązku zwrotu wydatków po zakończeniu związku. W części zeznania powoda nie znajdują żadnego potwierdzenia w materiale dowodowym zebranym w sprawie. Przede wszystkim, za gołosłowne należało uznać zeznania powoda, że otrzymywał dodatkowe wynagrodzenie poza umową, do ręki. Z kolei zeznania powoda, iż pozwana pokrywała z jego pieniędzy opłaty za media (poza opłatami na rzecz (...)) stanowią wyłącznie przypuszczenia powoda, gdyż brak jest na tę okoliczność jakichkolwiek dowodów. Nadto, Sąd nie dał wiary powodowi, że ten nie miał wiedzy o wydatkach czynionych przez pozwaną, gdyż nie interesował się nowinkami technicznymi i nie potrafił sprawdzić stanu konta w serwisie internetowym banku. Kierując się zasadami doświadczenia życiowego i zasadami logicznego rozumowania trudno przyjąć, że dorosły człowiek w ogóle nie dba o stan swoich finansów, nie śledzi wpływów i wydatków na swoim rachunku bankowym. Nawet, gdyby powód nie potrafił obsługiwać serwisu internetowego, to mógł sprawdzić stan konta np. w bankomacie, tym bardziej, że miał kartę bankomatową, z której – jak przyznał – często korzystał.

Przechodząc do rozważań merytorycznych, wskazać należy, iż w niniejszym postępowaniu powód domagał się od pozwanej zapłaty kwoty 44.913 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zwrotu równowartości korzyści majątkowych uzyskanych kosztem majątku powoda w czasie nieformalnego związku stron. Zważyć należy, iż polski ustawodawca nie przewidział odrębnych przepisów prawnych dotyczących takich związków. Wobec braku prawnej regulacji pozamałżeńskiej wspólnoty osobisto – majątkowej, w orzecznictwie zostały wypracowane pewne sposoby ujmowania i traktowania takiej wspólnoty, określanej mianem konkubinatu. Do kryteriów konkubinatu zalicza się z reguły brak formalnej podstawy pożycia partnerów oraz ograniczeń zakończenia związku, jego stabilność, istnienie osobisto – majątkowej wspólnoty życiowej oraz odmiennosc płci partnerów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2007r., IV CSK 301/07, OSNC 2009/2/29, Biuletyn SN 2008/3/9). Bez wątplenia istniejący od wiosny 2009r. do listopada 2012r. nieformalny związek powoda J. K. i pozwanej I. S. spełniał powyższe kryteria. W świetle zeznań świadków, jak również zeznań samych stron związek ten należało uznać jako trwały i stabilny. Wiosną 2009r. powód wprowadził się bowiem do mieszkania pozwanej położonego w G. przy ul. (...), zaś w grudniu 2010r. zamieszkał wspólnie z pozwaną, jej synem i rodzicami w lokalu przy ul. (...) w G.. W czasie wspólnego zamieszkiwania strony prowadziły wspólne gospodarstwo domowe, porozumiały się co do wspólnego regulowania zobowiązań związanych z utrzymaniem gospodarstwa domowego, wspólnie kupowali ruchomości zarówno o znacznej wartości (np. samochód osobowy marki F. (...)), jak i mniejszej wartości (wyposażenie mieszkania pozwanej), jak również wspólnie spędzali czas. Związek stron oparty był na wzajemnym zaufaniu i pomocy. Powód udzielił pozwanej pełnomocnictwa do swojego rachunku bankowego, zaś pozwana w początkowym okresie, gdy powód miał niskie dochody pozwalające jedynie na sfinansowanie wyłącznie jego osobistych zobowiązań (alimenty na dzieci oraz część opłaty eksploatacyjnej za mieszkanie w R.) sama pokrywała wydatki na czynsz czy też opłaty za media, później pomogła powodowi w znalezieniu lepiej płatnej pracy oraz czuwała nad regularną spłatą przez powoda zobowiązań. Nadto, nie budzi wątpliwości Sądu, że obie strony traktowały tenże związek poważnie. Zarówno powód jak i pozwana byli po rozwodach (postępowanie rozwodowe pozwanej zakończyło się już w trakcie związku stron) i zamierzali sobie na nowo ułożyć życie z nowym partnerem. O tym, że pozwana poważnie traktowała związek z powodem świadczyć może choćby fakt zakupu większego, nowego mieszkania i zaciągnięcie na ten cel kredytu hipotecznego (wcześniej pozwana nie miała żadnych większych zobowiązań). Nadto, zwrócić należy uwagę, że pozwana posiadała małoletniego syna i zdecydowała się na terapię psychologiczną, aby ułożyć stosunki syna z powodem. Podjęcie takiego wysiłku celem nawiązania więzi pomiędzy małoletnim a powodem z pewnością świadczy o tym, że pozwana wiązała z powodem jakieś plany na przyszłość. Nadmienić należy, iż większość świadków

przesłuchanych w niniejszej sprawie wskazała, że strony żyły ze sobą jak małżeństwo. W tym stanie rzeczy nie budziło wątpliwości Sądu, że związek stron spełniał kryteria uznania do za konkubinaty.

Kolejną istotną kwestią w niniejszej sprawie była kwestia rozliczenia wydatków poniesionych przez konkubentów w czasie trwania nieformalnego związku. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu należy stosować wtedy, gdy brak innej podstawy prawnej, na jakiej możliwe byłoby przywrócenie równowagi majątkowej, naruszonej bez prawnego uzasadnienia, jak również wtedy, gdy inne środki połączone są z większymi trudnościami. W szczególności przepisy te mają zastosowanie, gdy brak umownej lub deliktowej podstawy uwzględnienia roszczenia o zwrot nakładów i nie ma też możliwości dokonania rozliczeń na podstawie art. 224-230 k.c. (por. wyrok SN z dnia 7 maja 2009r., IV CSK 27/09, LEX nr 515447). W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że do rozliczenia konkubinatu, w tym nakładów dokonanych przez konkubentów na majątek jednego z nich, mają zastosowanie przepisy art. 405 i nast. k.c. chyba że szczególne okoliczności faktyczne sprawy wskazują na istnienie innej podstawy prawnej tych rozliczeń (por. uchwała z dnia 30 września 1966 r. III PZP 28/66, OSNCP 1967/1/1, uchwała SN z dnia 30 stycznia 1970 r. III CZP 62/69, nie publ.; uchwała SN z dnia 27 czerwca 1996 r. III CZP 70/96, OSNC 1996/11/145; wyrok SN z dnia 26 czerwca 1974 r. III CRN 132/74, nie publ.; wyrok SN z dnia 16 maja 2000 r. V CKN 32/00, OSNC 2000/12/222). Podobne stanowisko zajmuje doktryna, gdzie wskazuje się, że przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu mają zastosowanie uzupełniające i wejdą w grę tam, gdzie nie znajdzie zastosowania żadna z innych podstaw rozliczenia (zniesienie współwłasności, umowa o pracę, spółka cywilna, darowizna, umowy konkubenckie). Rozliczenie między tymi samymi partnerami może być dokonywane jednocześnie na podstawie różnych przepisów, w odniesieniu do różnych składników majątkowych. Praktycznie rzecz biorąc, bezpodstawne wzbogacenie będzie wchodziło w grę w wypadkach *datio ob rem*, a to wtedy, gdy jeden z konkubentów świadczy licząc na dalsze trwanie związku, jego sformalizowanie, ewentualnie uzyskanie świadczeń wzajemnych w przyszłości. Niezrealizowanie się tego celu może być podstawą *condictio ob rem*. K. ta znaleźć może zastosowanie np. w wypadku współpracy konkubiny przy budowie domu, remoncie, usługach w gospodarstwie domowym lub przedsiębiorstwie partnera, świadczeniach na wspólne wyposażanie mieszkania itp. Rozliczenie konkubinatu wymaga zatem uwzględnienia szeregu odrębnych czynności, poddanych różnym reżimom prawnym, przy czym nawet ocena z punktu widzenia nienależnego świadczenia może wypaść różnie odnośnie do poszczególnych przysporzeń np. wyłączenie zwrotu ze względu na treść art. 411 pkt 1 albo 2 k.c., zrealizowanie się celu konkretnego świadczenia itd., brak wzbogacenia, np. w wypadku codziennych świadczeń we wspólnocie domowej itd. (por. K. Osajda. Kodeks cywilny. Komentarz, 2015).

W niniejszej sprawie strona powodowa nie wykazała w żaden sposób, że celem związku stron było zawarcie małżeństwa ani też że skutek niełojalnego i nieuczciwego zachowania pozwanej cel ten nie został. Podkreślić należy, że z zebranego materiału dowodowego nie wynika, aby strony kiedykolwiek czyniły konkretne ustalenia co do ich przyszłości, w szczególności, że strony zareczyły się i planowały w przyszłości ślub, a w konsekwencja, że podejmowane przez nie czynności były podporządkowane temu celowi. Z pewnością strony chciały być razem i chciały prowadzić wspólne życie, wspólnie spędzały czas, prowadziły wspólnie życie towarzyskie i wspólne gospodarstwo domowe i obie strony czyniły wydatki na wspólne życie. Nadto, nie ma też żadnych podstaw do twierdzenia, że związek stron rozpadł się wyłącznie z przyczyn leżących po stronie pozwanej. Z zeznań pozwanej wynika bowiem, że pomiędzy stronami dochodziło do konfliktów, powód obrażał się, opuszczał mieszkanie na kilka dni, po czym wracał. Nadto, z korespondencji stron załączonej do odpowiedzi na pozew pisanej – jak zeznał sam powód pod wpływem emocji – wynika, że powód miał pretensje, że w związku wszystko jest pod dyktando pozwanej i jej rodziców, że w związku z tym traci poczucie pewności siebie. Niemniej w innym liście powód deklarował swoją wdzięczność za spędzony wspólnie z pozwaną czas, za to, że pozwana wspierała go w trudnych momentach życia. Nadto, w korespondencji powód nie ukrywał, że sam popełnił wiele błędów i żałuje za nie. Z powyższego jednoznacznie wynika, że rozstanie stron było skutkiem dłuższego, złożonego procesu.

Żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie miał natomiast wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2015r., IV CSK 772/14. W wyroku tym SN stwierdził, że Jeśli związek partnerski nie kończy się zawarciem małżeństwa, to cel inwestycji w przyszłość zostaje udaremniony. Wobec tego partner, który otrzymał pieniądze

musi je zwrócić, jako świadczenie nienależne. Sąd Najwyższy wyszedł z założenia, że należy się zwrot świadczenia przekazanego przez osobę pozostającą w związku partnerskim z drugą osobą, które było wydatkowane celem zorganizowania wspólnego życia, zakładając, że wydatkujący liczył, że inwestuje w przyszłość. W stanie faktycznym będącym podstawą wydania przedmiotowego prejudykatu strony stanowiły nieformalny związek przez kilka lat. Każde z nich pozostawało jednak w małżeństwach z innymi osobami. Mężczyzna deklarował, że rozwiedzie się ze swoją żoną, a kobieta, że już jest w trakcie rozwodu. Mając nadzieję na zawarcie kolejnego małżeństwa mężczyzna dał swojej partnerce 105 tys. zł na spłatę ex-małżonka kobiety, która uzyskała rozwiązanie poprzedniego węzła, a także 100 tys. zł na spłatę kredytu, który zaciągnęła w poprzednim związku. Po rozliczeniu się z ex-mężem pozwana kupiła dom za ok. 500 tys. zł mimo, że wówczas zarabiała miesięcznie 1.680 zł jako pracownik naukowy. Po rozstaniu się pary, mężczyzna wezwał byłą partnerkę do oddania pieniędzy - łącznie 350 tys. zł. Ta odmówiła twierdząc, że takiej sumy nie otrzymała, a nawet gdyby to powód nigdy nie zastrzegł, że to są kwoty do zwrotu. W przywołanym powyżej stanie faktycznym istniał jasny cel świadczenia, jakim było zawarcie przez strony małżeństwa. W niniejszej sprawie – jak już wskazano powyżej – nie było pomiędzy stronami żadnych jednoznacznych, skonkretyzowanych ustaleń co do ich wspólnej przyszłości.

Zgodnie z przytoczonymi powyżej poglądami doktryny i judykatury Sąd oddzielnie badał roszczenia powoda dotyczące poszczególnych wydatków i składników majątkowych. Zważyć należy, iż w pozwie J. K. domagał się zwrotu części kosztów utrzymania pokrytych z jego środków pieniężnych w postaci rat kredytu hipotecznego zaciągniętego wyłącznie przez pozwaną, zwrotu połowy zapłaconego czynszu najmu za miejsce garażowe dla samochodu stanowiącego współwłasność stron, połowy opłat uiszczonych za telewizję kablową, Internet i telefon ponoszonych na rzecz (...), a także połowy zapłaconego czynszu za mieszkanie przy ul. (...) w G., stanowiącego wyłączną własność pozwanej. W powyższym zakresie Sąd uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Jak już wskazano powyżej, na podstawie dowodu z zeznań świadków oraz dowodu z przesłuchania stron Sąd ustalił, iż od czasu wspólnego zamieszkania stron tj. od wiosny 2009r. strony prowadziły wspólne gospodarstwo domowe i w miarę możliwości wspólnie pokrywały wydatki związane ze swoim utrzymaniem. Zważyć należy, iż w tym okresie powód był zatrudniony najpierw w Przedsiębiorstwie (...) S.C. Z. H. w G., a następnie, do czerwca 2010r. pracował w magazynie Radio (...) sp. z o.o. na podstawie umowy zlecenia. Wynagrodzenie powoda w tym czasie mieściło się na poziomie 1.100-1500 zł netto miesięcznie i tylko dwukrotnie przekroczyło kwotę 2.000 zł. Brak jest jakichkolwiek wiarygodnych dowodów na to, że powód otrzymywał także wynagrodzenie dodatkowe, do ręki, które nie zostało uwzględnione na comiesięcznie podpisywanych pokwitowaniach. Zeznania powoda w tym względzie są całkowicie gołosłowne. Nie było sporu pomiędzy stronami sporu, że w tym okresie powód posiadał zobowiązania w postaci alimentów na dzieci z poprzedniego związku w kwocie 1.000 zł miesięcznie oraz opłaty czynszowej za mieszkanie w R. w kwocie 100 zł, a także że ponosił koszty dojazdów do pracy. Bezsporne było przy tym – wobec przyznania tej okoliczności przez powoda – że powód nie partycypował w opłatach czynszowych i opłatach za media podczas zamieszkiwania w G. przy ul. (...). Pozwana wówczas też nie domagała się od powoda zwrotu takich kosztów. Stąd też, należy uznać za całkowicie wiarygodne zeznania pozwanej, że do czerwca 2010r. niemal całkowity koszt utrzymania wspólnego gospodarstwa domowego spoczywał na pozwanej, co było zgodne z ustaleniami stron. Sytuacja uległa zmianie, gdy powód podjął zatrudnienie w firmie transportowej za wynagrodzeniem rzędu nawet 10.000 zł miesięcznie i po zakupie przez pozwaną i jej rodziców lokalu mieszkalnym w G. przy ul. (...). W ocenie Sądu w tym czasie doszło pomiędzy stronami do zawarcia porozumienia, umowy dotyczącej pokrywania wspólnych kosztów związanych z utrzymaniem przez strony. Zgodnie z tymi ustaleniami powód miał ponosić koszty rat kredytu hipotecznego zaciągniętego przez pozwaną na zakup przedmiotowego lokalu (300 zł – 450 zł), jak również pokrywać opłaty za telewizję kablową, Internet i telefon (150 zł) oraz czynsz najmu za miejsce garażowe (180 zł). Nadto, strony wspólnie finansowały koszty zakupu benzyny do ich wspólnego samochodu. Z kolei, na pozwanej spoczął obowiązek ponoszenia opłat czynszowych za przedmiotowe mieszkanie (ok. 700 zł). Okoliczność zawarcia takiej umowy przez strony wynika z wiarygodnych – zdaniem Sądu – zeznań pozwanej, które korelowały z jej wcześniejszymi zeznaniami złożonymi przed organami ścigania. Nadto, częściowo powyższy fakt wynika z zeznań powoda, który wskazał, że wydatki na kredyt ponoszone były ze środków zgromadzonych na rachunku bankowym powoda za jego zgodą i nigdy tego nie kwestionował. Na prawdopodobieństwo zawarcia takiej umowy wskazuje także fakt, że koszty utrzymania obciążające każdą ze stron zostały rozdzielone mniej więcej po równo. Sąd nie dał wiary powodowi, że z jego pieniędzy pozwana

uiszczała też opłaty za mieszkanie, gdyż taka okoliczność nie znajduje potwierdzenia w żadnych dowodach, także w protokołach z przesłuchania pozwanej w toku postępowania przygotowawczego. Zresztą zwrócić należy uwagę, że sam powód składając zeznania w niniejszej sprawie wskazał, że swoje roszczenie w tym przedmiocie opiera jedynie na przypuszczeniach (k. 177). Skoro zatem pomiędzy stronami istniało porozumienie dotyczące wspólnego ponoszenia przez nie wydatków związanych ze wspólnym utrzymaniem, to nie można uznać, że doszło do przysporzenia na rzecz pozwanej bez podstawy prawnej. Z powyższego wynika, że stosunki majątkowe zostały przez strony tak ukształtowane, że powód i pozwana gospodarowali "ze wspólnego portfela", nie rozliczając wnoszonych dochodów i ponoszonych wydatków, które traktowane były jako jednakowe (równe). Podzielić należy stanowisko Sądu Apelacyjnego w Białymstoku wyrażone w wyroku z dnia 6 lutego 2014r., I ACa 714/13, LEX nr 1437890, że doświadczenie życiowe bowiem wskazuje, iż w przypadku długotrwałego konkubinatu przesunięć majątkowych nie dokonuje się bez wspólnie podjętych czynności i wspólnie świadczonej w tym przedmiocie woli, a zatem nie może być mowy w tym wypadku o przesunięciach majątkowych pozbawionych podstawy prawnej, które jest niezbędne dla roszczenia z art. 405 k.c. Zważyć należy, iż powód w tym okresie nie ponosił na rzecz pozwanej żadnych dodatkowych kosztów związanych z odpłatnym korzystaniem z lokalu pozwanej (np. czynsz najmu). W ocenie Sądu wymienione powyżej wydatki stanowiły zatem zgodny z ustaleniami stron ekwiwalent za prawo zamieszkiwania w lokalu pozwanej. Powód zgodnie z ustaleniami pokrywał te koszty ale jednocześnie sam uzyskał korzyść albowiem nie musiał wynajmować lokalu na wolnym rynku. W tym czasie powód był po rozwodzie i nie wyrażał chęci zamieszkania z byłą żoną i dziećmi, choć posiadał prawo do jednego pokoju. Z drugiej strony gdyby przyjąć, że powód posiadał uprawnienie do zajęcia jednego pokoju w lokalu w R., przy ulicy (...) (mieszkanie jego i byłej żony) i miał możliwość aby tam zamieszkać nie godziłby się na pokrywanie kosztów kredytu pozwanej oraz innych kosztów związanych z lokalem, gdyby nie było między stronami takich ustaleń co do podziału wydatków. Reasumując, analiza zgromadzonego materiału dowodowego w tym zakresie i zasady doświadczenia życiowego oraz logiki prowadzą do jednoznacznego wniosku, iż taki sposób pokrywania wydatków przez strony był wynikiem umowy pomiędzy stronami. Jednocześnie nie sposób uznać, iż pozwana w jakikolwiek sposób wzbogaciła się kosztem powoda.

Poza kosztami utrzymania powód domagał się również rozliczenia poczynionych przez niego nakładów na zakup wyposażenia mieszkania stanowiącego własność pozwanej, w tym szafki I., komputera, firan, lodówki, pralki, sofy, dywanu, projektu kuchni, rolet tekstylnych. W świetle zeznań stron przyjąć należało, że przedmiotowe ruchomości zostały zakupione za zgodą i wiedzą powoda, a sfinansowane z jego środków. W czasie trwania związku obie strony wspólnie korzystały z tych rzeczy, natomiast po rozstaniu pozwana spakowała wymienione ruchomości i przeniosła do piwnicy. Powód w żaden sposób nie wykazał, iż doszło do przesunięć majątkowych pomiędzy nim a pozwaną w zakresie własności tych przedmiotów, a mianowicie darowizny na rzecz pozwanej lub że stanowią współwłasność stron. Zgodnie z deklaracją pozwanej nie czuje się ona właścicielem tych ruchomości i powód w każdym czasie może je odebrać. Wobec powyższego, skoro pozwana nie korzysta z ww. ruchomości, ani nie odnosi żadnej innej korzyści z tych ruchomości to powód może żądać zwrotu tych przedmiotów w naturze. Temu celowi służy powództwo windykacyjne. Biorąc pod uwagę, iż powód domagał się rozliczenia nakładów i nie wykazywał istnienia współwłasności tych przedmiotów Sąd nie miał obowiązku zmiany trybu postępowania i przekazania w tym zakresie sprawy do postępowania nieprocesowego jako zniesienie współwłasności. W sprawie powód był reprezentowany przez fachowego pełnomocnika i nie jest rolą Sądu weryfikowanie zakresu żądań stron pod kątem prawidłowej redakcji żądania i podstawy prawnej. W przypadku zwrotu wartości tych rzeczy powstaje też kwestia ich aktualnej wartości tych przedmiotów. Pozwana zakwestionowała wartość wskazaną w pozwie. Od ich zakupu upłynęło bowiem kilka lat, co bez wątplenia miało wpływ na ich aktualną wartość rynkową. Dlatego żądanie zapłaty zwrotu wartości tych rzeczy jest nieuzasadnione.

Odmienne rzecz ma się w przypadku kosztu wymiany okien. Powód domagał się w tym względzie zwrotu całej ceny zakupu i montażu okien, zgodnie z przedłożoną fakturą VAT nr (...), wskazując, że cała cena została uiszczona z jego środków. Pozwana natomiast podnosiła, że powód poniósł jedynie połowę ceny, zaś druga połowa pochodziła ze środków jakie pozwana otrzymała od swojego wujka. Fakt przekazania pozwanej pieniędzy na wymianę okien potwierdzili świadkowie Z. L. i T. S.. Zważyć jednak należy, iż mimo wykazania faktu przekazania pieniędzy, pozwana niekoniecznie musiała przeznaczyć je zgodnie z dyspozycją donatora. Z treści wyciągu z rachunku bankowego powoda

wynika bowiem, że w okresie bezpośrednio poprzedzającym zakup okien (tj. w dniach 24-27 czerwca 2011r.) pozwana wypłaciła z konta powoda znaczną kwotę 6.000 zł, co uprawdopodobnia wersję powoda. W ocenie Sądu wymianę okien w mieszkaniu powódki należy rozpatrywać w kategoriach nakładu poniesionego przez powoda na majątek osobisty pozwanej. Bezsporne bowiem było pomiędzy stronami, że prawo własności lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ul. (...) najpierw przysługiwało w częściach ułamkowych pozwanej i jej rodzicom, a od 2014r. wyłącznie pozwanej. Powód nigdy nie miał żadnego prawa rzeczowego do tego mieszkania. Zgodnie z zasadą superficies solo cedit wyrażoną w przepisie art. 191 k.c. własność nieruchomości rozciąga się na rzecz ruchomą, która została połączona z nieruchomością w taki sposób, że stała się jej częścią składową. Niezależnie zatem, od przyjęcia wersji którejkolwiek ze stron, doszło do przesunięcia majątkowego pomiędzy majątkiem powoda i majątkiem pozwanej, mimo tego jednak powództwo nie zostało wykazane co do wysokości. Zgodzić się bowiem należy ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 12 marca 1998 r. I CSK 522/97 (OSNC 1998/11/176) oraz z dnia 3 października 2003 r. III CKN 1313/00 (LEX nr 137531), że jeżeli zwrot bezpodstawnego wzbogacenia ma nastąpić w pieniądzu, to w razie uwzględnienia powództwa zasądzeniu podlega zwrot aktualnego wzbogacenia, przez co należy rozumieć, zgodnie z art. 405 k.c. w zw. z art. 316 k.p.c. i stosowanym w drodze analogii art. 363 § 2 k.c., zwrot wzbogacenia istniejącego w chwili wyrokowania. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 maja 2009r., IV CSK 27/09, LEX nr 515447 wartość tych nakładów według ich stanu z daty dokonania, bez uwzględnienia stopnia zużycia, a według cen z daty wyrokowania, narusza art. 405 k.c., bowiem nie uwzględnia rzeczywistego stanu wzbogacenia pozwanego kosztem powoda, istniejącego w chwili orzekania. Taki sposób rozliczenia wartości nakładów jest szczególnie krzywdzący dla wzbogaconego, gdy nakłady zostały dokonane wiele lat wcześniej a czyniący je korzystał z nich przez cały ten czas, doprowadzając do zmniejszenia wartości wzbogacenia o stopień zużycia nakładów. Zważyć należy, iż przedmiotowe nakłady zostały przez powoda dokonane w czerwcu 2011r., a zatem cztery i pół roku przed wydaniem wyroku w niniejszej sprawie, a dodatkowo biorąc pod uwagę, że przez cały czas okna były użytkowane, poddane działaniu warunków atmosferycznych, a także czynników mechanicznych i nieznanym jest ich obecny stan techniczny, to nie wiadomo jaki jest aktualnie wysokość wzbogacenia po stronie pozwanej. Powód, mimo że był w niniejszej sprawie reprezentowany przez fachowego pełnomocnika nie złożył wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego rzeczoznawcy. Dlatego, z uwagi na niewykazanie wysokości roszczenia w przedmiocie zwrotu wydatków związanych z wymianą okien w mieszkaniu pozwanej, powództwo należało oddalić również w tym zakresie.

Zdaniem Sądu bezzasadne było również żądanie powoda dotyczące zwrotu równowartości kosztów wspólnych wyjazdów rekreacyjnych do S., W., L. i F., wycieczki zagranicznej do W. czy kosztów imprezy Sylwestrowej (...). Powód podnosił, iż pozwana w postępowaniu przygotowawczym przyznała, że koszty ww. wyjazdów zostały w całości pokryte z pieniędzy powoda oraz wskazała konkretne kwoty. Zgodnie z dyspozycją przepisu art. 409 k.c. obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Jak podnosi się w doktrynie w przypadku wypadków niekoniecznych i zbytkownych (np. wyjazd na wycieczkę) można przyjąć dalsze trwanie wzbogacenia tylko o tyle, o ile wzbogacony poniósłby dany wydatek nawet gdyby nie uzyskał bezpodstawnego korzyści. Kto zatem zamierzał np. pojechać na wycieczkę, ten musiałby oczywiście za to zapłacić; jeśli zużył na to bezpodstawną korzyść, jego wzbogacenie trwa w postaci zaoszczędzonych pieniędzy. Jeśli natomiast ktoś dokonuje dodatkowego wydatku wyłącznie dlatego, że uzyskał dodatkowy dochód, jego wzbogacenie wygasa, niczego bowiem nie zaoszczędził (por. E. Łętowska, *Bezpodstawne wzbogacenie*, 2000, s. 132; K. Osajda, *Kodeks cywilny. Komentarz*, 2015). Nie budziło żadnych wątpliwości Sądu, iż wydatki poniesione zostały tylko i wyłącznie dlatego, że strony pozostawały w związku konkubenckim i tylko dlatego, że posiadały na to dodatkowe środki pieniężne pochodzące z majątku powoda. Gdyby pozwana nie została zaproszona przez powoda to np. nie spędziłaby z nim S.. Natomiast, gdyby pozwana nie posiadała takiego źródła finansowania – nie odbyłaby powyższych wyjazdów. Nadto, wskazać należy, iż strony nigdy nie poczyniły żadnych ustaleń co do zwrotu kosztów wycieczek ani też powód nigdy nie zastrzegł, że w przypadku ustania związku konkubenckiego stron, powyższe świadczenia podlegać będą zwrotowi. W tym stanie rzeczy pozwana nie mogła się liczyć z obowiązkiem zwrotu równowartości poniesionych przez powoda wydatków. Nadto, zwrócić należy, że obie strony znalazły użytek z powyższych wydatków. Przeciwnie stanowisko prowadziłoby do zupełnie kuriozalnych rozwiązań pozwalających na rozliczanie między byłymi partnerami przykładowo kosztów wspólnego wyjścia do kina lub wspólnej kolacji. Należy mieć na uwadze, iż strony zdecydowały

się na związek konkubencki z pełną świadomością i z pełną świadomością powód finansował wspólne wyjazdy z pozwaną oraz wspólne spędzanie czasu. Podnoszone przez powoda argumenty, iż wyłączną inicjatorką tych wyjazdów czy też wspólnych imprez był pozwana jest co najmniej irracjonalne. Powód jest osobą dorosłą i doświadczoną życiowo, a jego stanowisko prezentowane w toku procesu jest konsekwencją niezadowolenia z zakończenia związku z pozwaną.

Mając powyższe na uwadze na mocy art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c. stosowanego a contrario Sąd oddalił powództwo w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.491 ze zm.) i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania zasądził od przegrywającego niniejszy proces powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.